Nr. 5.

ROZMAITOŚCI

DO NUMERU 74 GAZETY KORR: WARSZ: i ZAGR: 1823.

Obraz Wysp Jońskich.
przez Pana Holland.
(Dalszy ciąg).

Cephalonia liczy blisko sto mil obwodu łącznie z wyżey wspomnianemi górami czarnemi, z których naywyższa na 4 tysiące stóp wznosi się nad morze. — Ta góra u starożytnych zwała się Aenos, a na samym iey szczycie był poświęcony Jowiszowi Aenezyyskiemu (Jupiter Aenesius) ołtarz, z którego ieżeli podaniom wierzyć można, dotąd znayduiące się tam kamienie pełne wrażenia okazuią ślady. Znayduią tam także nie mało rozmaitych kości, ze zwierząt niegdyś temuż Jowiszowi ofiarowanych. Ponieważ dawniey gęste lasy iodłowe pokrywały wyż rzeczone góry, słusznie więc zwano ie czarnemi, dziś atoli nazwisko to co do istoty wcale by im nieprzystało, wyniszczone albowiem w ostatnich latach woyny i nieporządku lasy, ustąpiły mieysca, że tak powiem piaszczyznie wapienney, zdaleka białą nagością swą uderzaiącey. — O pięć mil od Argostoli z strony południowey tych gór, iest warownia Sgo Jerzego na odosobnionem wzgorzu przez Wenecyan stawiona. Przy wzgorzu leży miasteczko tego samego nazwiska.

Cephalonia liczy do 60 tysięcy ludności; ziemia mniey urodzayna niż w Zante, ponieważ bardzo płytka iey warstwa, leży na wapiennym kamieniu, grunt całey wyspy składaiącym. Handel iest tu w prawdzie dość znaczny, w stosunku iednak do Zanteyskiego wiele mnieyszy. Wywożą ztąd 5 do 6 tysięcy funtów dużych rodzynków, także wino i oliwę. Oprócz tego choduią znaczne trzody koz i owiec. Co do pierwszych nie zdarzyło mi się słyszeć od nikogo choć tego ściśle badałem, ażeby iak Aelian w swey historyi utrzymuie, kozy Cephalońskie przez 6 miesięcy w roku bez picia obchodzić się mogły.

J tu rząd Angielski znaczne poczynił ulepszenia. Zaprowadzenie dobrey policyi zmnieyszyło zabóystwa i inne zbrodnie bez skrupułu i obawy dawniey popełniane; pobudowano groble i mosty, ponaprawiano i sprostowano drogi, co dla wewnętrznego związku, znaczne i widoczne przyniosło korzyści. — Zasługuie w tem mieyscu na wspomnienie grobla przeszło 700 łokci długa, na kamiennych arkadach przez cieśninę morską zbudowana, bez niey dawniey tęż cieśninę bardzo daleko obchodzić, lub z niemałym kosztem na statkach przebywać trzeba było.

W wyszukiwaniu pomników starożytności, znaczne także poczynił rząd Angielski postępy. Prócz dawnego *Samos* w którego zwaliskach znaleziono wiele starożytnych pamiątek, w posągach i innych rzeźbiarskich ozdobach, znayduią się na tey wyspie

ieszcze szczątki trzech miast iako to: Pali, Krani i Pronos, z których pierwsze zbudowane było przez Filipa Macedończyka. Obszerne zwaliny miasta Krani na pięknem wzgorzu tuż po nad odnogą morską, maią obwodu blisko dwie mile, a od strony północney widać dotąd ślady wsi rozmaitych, oraz główney bramy mieyskiey. — Rodzay budowli wskazuie nayodlegleyszą starożytność, iest on w sposobie zwanym olbrzymi, bo wszystkie szczątki murów są z dużych podługowatych kamieni, bez materyałów spoynych iak naystaranniey do siebie przymocowanych.—

W iedney z nadbrzeżnych opok znayduie się pieczara czyli grób z napisem greckim na skale wyrytym, lecz wielka szkoda, że tylko kilka ieszcze liter iest z niego czytalnych.

Pięć mil od Argostoli między warownią S. Jerzego i wioską *Matexata*, odkryto niedawno liczne katakomby, w rozmaitym kstałcie w wapiennych wydrążone skałach, a znaleziono w ich różne kamienie z napisami. Tym podobne pamiątki i slady starożytności, znaleziono także w zwaliskach miasta Pronos.

Cephalończykowie są mniey od Zantiotów zamożni choć przebiegleysi i czynnieysi. — Nayulubieńszą ich nauką iest sztuka lekarska, w którey we Włoszech doskonalą się. W Turcyi Europeyskiey nie masz prawie iednego miasta, w któremby nie było lekarza rodem Cefalończyka. Ponieważ zwykle bardzo dobrze im się powodzi, weszło przeto w zwyczay na tey wyspie, iż przy narodzeniu się dziewcząt, akuszerki zanoszą modły i ofiary, aby nowo narodzona z czasem żoną lekarza została. Zresztą są ci wyspiarze szumno i wiele mówiący, do kłutni i do intryg nader skłonni.

Cerigo wyspa oddzielona od innych klinem czyli ięzykiem stałego lądu Morei, liczy 50 do 60 mil obwodu. Z iey skalistego i nieurodzaynego położenia, trudno teraz poiąć, iak mogła bydź niegdyś siedzibą Cythery i oyczyzną Heleny.

Ma blisko 9 tysięcy ludności, a w tey aż 165 duchownych a niemniey iak 260 kapliczek i kościołów.

Głównieysze iey płody są: żyto, oliwa, wino, miod, wosk i ser kozi. Wydaie także nieco bawełny i lnu. W roku 1811 było na tey wyspie 16 tysięcy owiec, 1300 koni, 2500 wołów, i 1280 ulow z pszczołami przedziwny miód wydaiącemi.

Daley Jthaka sławne niegdyś Królestwo Ulisesa, daie o sobie na pierwszy rzut okamniey pochlebne wyobrażenie. Z tem wszystkiem, mimo skalistego i nieurodzaynego gruntu, znaydzie na niey ciekawy podróżny zaymuiące widoki i przedmioty. Podziwiaiącym nad wszystko iest szczególniey widok portu z głębokiey cieśniny, która niemal przez całą tę wyspę wszerz rozlana w różne drobnieysze odnogi wysokiemi opokami zasłonione, sama rozdziela się. Teraźnieyszą stolicą Jtaki iest miasto Vathi z 2 tysiącami ludności, leżące nad iednem z ramion rozgałęzionego portu, nieco o podal od morza. Mieszkańcy Vathi Voiouie iak reszta tuteyszych wyśpiarzy, odznaczaią się od innych szczególnieyszą gościnnością.

Naywiększa długość mil 17, szerokość mil 4; tam zaś gdzie port w środek wyspy zachodzi naywięcey ieżeli pół mili. Można powiedzieć, że cała powierzchnia wyspy iest iednem nieprzerwanem pasmem skał i gór wapiennych, między któremi góry Stephano i Neritos są naywyższe; pierwsza iest w stronie północney, druga w stronie po-

łudniowey wielkiego portu. Na cały wyspie nie znayduie się równiny któraby sto łokci trzymała, pomimo tego iednak, bawią przyiemnie oko piękne choć niewielkie między górami wznoszące się laski oliwne i pomarańczowe, w mieyscach zaś zamieszkałych starannie utrzymywane winnice, i skromne lecz piękne zabudowania.

W bliskości małey zatoki Dexia iest iaskinia, o którey mówią że była niegdyś grotą Homera czyli grotą naiadów, tą samą, gdzie Phezeyscy żeglarze, śpiącego złożyli Ulisessa.

Jthaka ma 7 do 8 tysięcy ludności, licząc w to mieszkańców trzech wysp pomnieyszych, iako to: Kalamo, Atako, Kasto i innych maleńkich. Wydaie blisko 5 tysięcy cetnarów dużych rozenków, nieco oliwy i wina, które uchodzi za naylepsze ze wszystkich wysp siedmiu. Zboża rośnie tu bardzo mało, lecz mieszkańcy celuiący od innych w żeglarskiey zręczności, sprowadzaią go ze stałego lądu w zamian za płody swoiey ziemi.

O tożsamości tey wyspy z dawną Jthaką Homera długo bardzo powątpiewano. Wenecyianie nazywali ią przez czas nieiaki Val di Campore, gdy iednak rodacy tamteysi i wszyscy Grecy bez wyłączenia, zwą ią iednostaynie Theaki, co widocznie iest dawnem przekręconem tylko nazwiskiem, a przy tem długość, szerokość, oraz całe ieograficzne położenie i opisanie teyże przez starożytnych, trafia w teraźnieyszą mieyscowość, gdy nareszcie wykopane w niektórych mieyscach różne sztuki dawnych pieniędzy i innych zabytków, usuwaią wszelką w tey mierze wątpliwość, nie można przeto utrzymywać, aby wyspa *Theaki* niebyła rzeczywiście dawną *Jthaką*. — Przedstawia ona zachwycaiące pomniki i ślady tylo wieczney starożytności, a szczególniey w zwaliskach *Aito* podobno stolicy czyli Zamku samego Ulisesa. — Leżą one na wąskiem międzymorzu, przedzielaiącem wielki port od cieśniny cefalońskiey. — Tu na iednym z wierzchołków góry więcey do 400 stop wysokiey, są ieszcze szczątki obszernego muru, z wyrębów skał i z dużych kamieni stawionego a w nim trzy otwory czyli ślady bram do tego mieysca niegdyś przystęp daiących. Nieco wyżey a nawet u samego szczytu iest dość foremny obwód z widocznemi szczątkami dwóch krynic i iedney wieży. Ztąd to doyrzyć można z iedney strony cieśninę i górzyste brzegi *Cefalonii* z drugiey port *Jthaki*, nieco daley przylądek *Leukadii*, góry *Epiru* i *Okamanii* a nareszcie wybrzeża *Samos*, zkąd niegdyś 24 zalotników peloponeskich do żony Ulisesa przybyło. — Wreszcie można twierdzić na mocy poczynionych odkryć, że to niegdyś miasto zabudowane, było zapewne stolicą Itaki. — Rozgłość zwalisk, foremność wielu obwodów, ślady gmachów i grobowców, a nadewszystko odkopywane posągi, sprzęty, różne ozdoby kruszczowe, pierścienie złote, opaski ręczne, łańcuszki i inne tym podobne, wszystko to domysł ten dostatecznie usprawiedliwia. Znaleziono tu także i pieniądze z popiersiem Ulisesa z okrągłą na głowie przyłbicą iak go zwykle wyobrażano; na stronie odwrotney był kogut i napis grecki Jtakos.

(Dokończenie nastąpi.)

Niektóre wiadomości i odkrycia.

W pałacu Stulli w Neapolu, odkryto, teraz bardzo ciekawy gabinet starożytnego szkła i kryształów. Zachowuie się w nim mnóstwo naczyń szklannych i tworów po większey części w Herkulanum i Pompei znalezionych. Jedne z tych rzeczy służyły

za sprzęty stołowe i do ozdoby pokoiów: drugie zaś musiały bydź używane do robienia chęmicznych doświadczeń i preparatów. Rozmaitość kształtów i kolorów iest prawie niezliczona. Jest także kilka popielnic, z teyże massy robionych, naywięcey zamkniętych w miedziannych futerałach. (R. I.)

Bizio, chemik wenecki, wynalazł nową farbę zieloną, którą robi z rozpuszczoney miedzi, przydaiąc nieco kawy paloney. Śliczna zieloność koloru, na powietrzu się nie zmienia, a kwasom opiera, wyiąwszy kwas siarczany i octowy. Kawa używa się zamoczona: bo sól wody morskiey główną ma bydź zasadą tego koloru. (R. I.)

Ergar, medyk amerykański, odkrył nowy sposób leczenia kokluszu: radzi on chorym na tę chorobę, ospę krowią zaszczepiać, w drugim lub trzecim tygodniu po iey ziawieniu się. (R. I.)

W *Lids*, w hrabstwie York (w Anglii,) urządzono nową machinę, do użycia w fabrykach sukiennych. Za iey pomocą w 55ciu minutach wyrabia się taka ilość sukna, iaką dwóch ludzi we dwóch dniach ledwię zrobić może. Wynalazki tego rodzaiu, są dowodem świetnych, i prawie do wiary niepodobnych postępow mechaniki w czasach naszych: ależ obok tego, w iaką okropność i rozpacz pogrążaią nieszczęsliwych robotników, którzy przez zaprowadzenie machin, pozbawieni zostaią ostatniego do wyżywienia się sposobu! (R. I.)

Hrabia *Bukkua* (w Pradze czeskiey), znaiomy z rozległych wiadomości w chemii i mechanice, wynalazł nową massę, do robienia naczyń stołowych, którą nazwał gialitem. Nie iest to ani faians, ani farfura, ani wedzwut; ale sztuczna mieszanina, złożona z części metalicznych i kamiennych które się w naymocnieyszym ogniu w szkło nie zamieniaią. Massa iest nieprzenikliwa i tak twarda, że za uderzeniem skry wydaie. Nadto sama przez się tak pięknego iest blasku, iakiego naylepsza polewa dać niemoże. Naczynia z gialitu różnego bywaią gatunku i ceny, z rzeźbą lub gładkie, z pozłotą lub bez niey. (R. I.)

Pan *Tomas* z Kolmaru, artysta francuzki i dyrektor honorowy kompanii assekuracyyney pod nazwiskiem Fenix, wynalazł osobną machinę do liczenia, i nazwał ią Arytrometrem. Za pomocą tey machiny, człowiek, znaków nawet liczbowych nieznaiący, może wykonywać wszelkie rachunki arytmetyczne, z szybkością do wiary niepodobną. Naytrudnieysze i naypowikłańsze rachunki nie więcey potrzebuią czasu, iak i nayprostsze. Mnożenie i dzielenie przez 7 i 8 również łatwo i szybko odbywa się, iak przez 2 lub 3. Wynalazca machinę tę swoię złożył *Towarzystwu zachęcenia przemysłu narodowego*, i otrzymał przywiley na iey robienie. (R. I.)

Rząd angielski ustanowił liniią telegraficzną między Kalkutą i Chunard, twierdzą nad Gangesem, o 150 mil na południe Benares. Odległości iest 336 mil angielskich Wiadomość o 100 mil odbiera się w 11stu minutach. Europeyczycy i kraiowcy, handlem się bawiący, znakomite czynili ofiary, ażeby mogli korzystać z tak szybkiego sposobu kommunikacyi. (R. E.)

Pan *Sennefelder*, wynalazca sztuki litograficzney, przebywaiący teraz w Paryżu zamiast używania ciężkich, iak dotąd, kamieni, wynalazł tafle litograficzne, które się składaią z tafel metalicznych, massą kamienną powleczonych. Tafle te, nie tylko są cieńsze i lżeysze, ale też w cenie o iedną piątą tańsze. Nowa prassa przenośna która się do roboty z temi taflami używa, czyni ten wynalazek ieszcze przednieyszym.

(G. P. S.)